

L'ANNÉE CANONIQUE W LATACH 1952—1959

Tomy: 1 (1952), ss. 302; 2 (1953), ss. 495; 3 (1954—1955), ss. 432; 4 (1956), ss. 509; 5 (1957), ss. 455.

Wydział Prawa Kanonicznego na Instytucie Katolickim w Paryżu obchodził w kwietniu 1947 r. 50-lecie swej działalności. Z tej okazji obradował tam międzynarodowy kongres prawa kanonicznego. Utworzono wówczas wydawnictwo pod nazwą Biblioteka Wydziału Prawa Kanonicznego w Paryżu. W r. 1950 ukazały się w tym wydawnictwie akta wspomnianego kongresu, a w r. 1952 rozpoczęto publikację rocznika pt. „*L'Année Canonique*”. Periodyk ten zgodnie z życzeniem uczestników obchodu 50-lecia zawierać miał referaty wygłaszane na zwoływanych corocznie zebraniach poświęconych nauce prawa kanonicznego oraz informacje z tej dziedziny. W celu zgrupowania osób interesujących się studium kanonistyki i zapewnienia egzystencji wspomnianemu periodykowi utworzono 10 IV 1956 z inicjatywy profesorów prawa kanonicznego na wydziałach uniwersytetów w Paryżu, Lionie i Tuluzie L'Association pour l'Étude du Droit Canonique. Pierwsza lista członków obejmowała ponad 330 nazwisk na czele z kard. E. Tisserant, innymi kardynałami, arcybiskupami i biskupami francuskimi. Następna z 1957 r. — ponad 440 osób i instytucyj.

Zgodnie z tymi zamierzeniami ukazało się do r. 1959 pięć tomów „*L'Année Canonique*”. Spotkały się one z życzliwym przyjęciem w kołach naukowych¹. Zawierają studia, drobne prace (*mélanges*) i informacje. Szczególnie dział ostatni zasługuje na uwagę, gdyż rozmiarami obejmuje niemal dwie trzecie każdego tomu. Podaje kronikę działalności Stolicy Apostolskiej: najpierw ogólne ustawodawstwo, posunięcia administracyjne oraz rozwój doktryny prawnej Kościoła a następnie cytuje akty papieży, kongregacyj, trybunałów i urzędów rzymskich. Dalsze rozdziały stanowią kroniki prawa

¹ Por. recenzje w „Archiv für katholisches Kirchenrecht” N. Hillinga, 126 (1953—1954) 261—262; 128 (1957—1958) 246—249 i K. Mörsdorfa, 128 (1957—1958) 245—246 oraz w „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kan. Abt.” H. E. Feine, 43 (1957) 514—515 i 44 (1958) 540—541.

zakonnego, liturgicznego oraz jurysprudencji Roty Rzymskiej. Drugi dział informacji obejmuje ostatnie akty episkopatu francuskiego: zebrań kardynałów i arcybiskupów oraz plenarnych konferencji biskupów i komisyj wyłonionych przez te instytucje. Dołączone są akty prawne i publikacje duszpasterskie poszczególnych ordynariuszy.² Ciekawa jest kronika prawa świeckiego we Francji, informująca tak o ustawodawstwie, jak i o jurysprudencji w sprawach wyznaniowych. W tomie III umieszczono kronikę historii prawa i instytucyj. Wszystkie tomy zawierają kronikę uniwersytecką z omówieniem tez doktorskich na wydziałach francuskich i zagranicznych³ oraz streszczenia referatów wygłoszonych na kongresach prawnych. Całość zamyka bibliografia z krótkim omówieniem książek traktujących tak o zagadnieniach ogólnych, jak i o poszczególnych dziedzinach prawa. Porównanie działu informacji z pięciu tomów pozwala stwierdzić, że wiadomości są coraz bardziej obszerne i wszechstronne.

Dział studiów oraz drobnych prac obejmuje 64 artykuły i przyczynki. Poza referatami dotyczącymi znaczenia i dydaktyki prawa kanonicznego oraz poza rozprawami z dziedziny liturgii i prawa wschodniego można wyróżnić artykuły traktujące: 1) o historii prawa, 2) o publicznym prawie kościelnym, 3) o prawie kodeksowym, 4) o problemach prawnych Kościoła we Francji. Według tych grup wyliczymy ważniejsze prace, wspominając równocześnie o ciekawszych wynikach badań.

1. HISTORIA PRAWA

Jakkolwiek większość opublikowanych artykułów posiada podbudowę historyczną, tematy 13 prac wskazują, że autorzy ich ograniczyli się do omówienia tylko zagadnień prawnych z przeszłości. Są to problemy przeważnie z historii francuskiej. Niektóre z nich zainteresują jednak szersze koła prawników.

Jeśli idzie o źródłoznawstwo, na uwagę zasługuje praca L. Guizard o manuskryptach *Dekretu* Gracjana przechowywanych przez Uniwersytet w Paryżu (t. II, s. 77—101). Nawiązując do prac zainicjowanych przez kongres w Bolonii z okazji 800-lecia *Dekretu* Gracjana w dniach 17—22 IV 1952, omawia autor Ms Sorbonne 30 z XIV w. oraz rękopisy Ms. S.-Geneviève: 168 z XII—XIII w., 341 z XII w., 342 z XII—XIII w. i podaje różnice w ich tekstach. Ponadto opisuje przekaz części *De Paenitentia*, *Liber de officiis* z manuskryptu św. Genowefy 341 oraz *paleae*. Pragnąc

² Ciekawe są wiadomości o erekcji na podstawie konstytucji apostołskiej *Exsul Familia* polskich parafij personalnych i misyj dla obsługi duszpasterskiej emigrantów.

³ W t. V, s. 377 n. podano tytuły kilkunastu rozpraw doktorskich przyjętych na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL.

opracować ustawodawstwo synodów francuskich od XIII w. do r. 1789 A. Artonne przedstawia zarys historii badań nad tym działem źródeł i podaje program pracy przyjęty przez Towarzystwo Historii Kościoła we Francji pod przewodnictwem Gabriela Le Bras (IV 125—129).⁴ Dodać należy, że pośród recenzji spotyka się z prac polskich wydawnictwo J. Sawickiego *Concilia Poloniae* (II, s. 463; V, s. 429 n.).

Z problemów prawno-historycznych charakterystyczne są wyjątki z rozprawy B. Jacqueline o znaczeniu „dwu mieczy” według poglądów św. Bernarda (II, s. 197—201). Autor stwierdza, że „miecz doczesny” oznaczał nie jurysdykcję państwową, ale samą siłę egzekucyjną, że oba miecze są w posiadaniu wiernych, tj. Kościoła, a papież używa miecza świeckiego pośrednio czyli przez panujących. Św. Bernard głosił więc zdaniem autora pośrednią władzę papieską w rzeczach doczesnych. Pomimo tych wniosków zauważyć należy, że przy ówczesnym braku wyklarowania pojęć i wskutek kaznodziejskiego traktowania tematu podkreślenie przez św. Bernarda wyższości władzy duchownej i przyjmowanie w praktyce obowiązku uległości panujących względem papieża w sprawach egzekucji przyczyniło się do rozwoju teorii hierokratycznej. Tekst o dwu mieczach, powtarzany przez kanonistów i polityków uchodził za argument do tezy, że władca świecki z racji swego urzędu obowiązany jest służyć pomocą na każde wezwanie.⁵ Streszczenie odczytu wygłoszonego na Wydziale Prawa Kanonicznego w Paryżu przez E. Diebold (II, s. 187—195) przedstawia wysiłek dawnych synodów francuskich w celu realizacji zakazu małżeństw tajemnych zawartego w k. 51 IV soboru laterańskiego⁶. Autor opisuje posunięcia ustawodawstwa partykularnego, praktyki ówczesnego społeczeństwa oraz zabiegi duszpasterzy i administracji kościelnej. Całość stanowi godny naśladowania przykład pracy nad prawem małżeńskim w epoce przedtrydenckiej. Ch. Lefebvre w artykule o *officium iudicis* według kanonistów średniowiecznych podkreśla specjalny charakter sędziego kościelnego: ojcowski i umoralniający (II, s. 115—124). Wynika stąd obowiązek szerszej aplikacji działania z urzędu, uwzględniania zobowiązań naturalnych i zasady słuszności. Inny artykuł tego samego autora przedstawia procedurę trybunału Roty Rzymskiej w XVII w. według niepublikowanego rękopisu (V, s. 143—155)⁷. Charakterystyczna jest przy tym rola ponensa i jego stosunek do

⁴ Praca ta będzie przeprowadzona równoległe ze studium nad *Dekretem* Gracjana i nad kartografią kościelną, por. J. Kłoczowski, *Profesor Gabriel Le Bras na KUL*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2 (1959), z. 1, s. 117 n.

⁵ Por. E. Friedberg, *Der Missbrauch der geistlichen Amtsgewalt...*, „Zeitschrift für Kirchenrecht”, 8 (1869) 280.

⁶ C. 3 X 4, 3.

⁷ Rękopis pochodzi od audytora Emerix, który był dziekanem Roty w latach 1686—1696. W tym czasie zanikała działalność Roty w sprawach kościelnych; por. W. Nachtmann, *Trybunał Roty Rzymskiej*, Lublin 1957, s. 35.

4 audytorów — *corresponsales*. Na tle rozwoju Roty wyjaśnia autor bierne stanowisko *ponensa* przy wydawaniu decyzji. — Dziejom procedury kanonicznej poświęcony jest przyczynek L. Grégoire w sprawie „rozvodu” Napoleona z Józefiną (III, s. 151—156). Oparty jest on na 2 listach generalnego przełożonego sulpicjanów M. Émery. Chodzi o kwestię, czy trybunał diecezjalny mógł rozpatrywać skargę głowy państwa. Zgodnie z glosą do c. 1 C. 33 q. 2 przyjmują wspomniane listy, że sprawy małżeństw należały do biskupa a nie do synodu prowincjonalnego. Dlatego autor przechyla się za ważnością procesu Napoleona.

2. PUBLICZNE PRAWO KOŚCIELNE

Z zagadnień dotyczących stosunków między Kościołem a państwami interesujący jest artykuł Fr. le Roy na temat osobowości Stolicy Apostolskiej i Kościoła katolickiego w prawie międzynarodowym (II, s. 125—137). Po przedstawieniu rysu historycznego i obecnego stanu autor dochodzi do wniosku, że są podmioty prawa międzynarodowego naturalne, tj. państwa i sztuczne, np. ONZ. Stolica Apostolska i Kościół należą do podmiotów drugiej grupy. Egzystencja ich wynika z łączności wiernych, której podstawę stanowią racje religijne. Stosunek między tymi podmiotami a Italią oraz innymi państwami jest w praktyce analogiczny do stosunku między ONZ a USA czy też resztą państw na kuli ziemskiej. R. Metz zajął się w swej pracy (III, s. 75—98) sprawą wyboru biskupów według konkordatów od 1918 do 1954 r. Ogólnie stwierdza on mniejsze zainteresowanie rządów tą kwestią, co widoczne jest w formułowaniu klauzul dopuszczających zarzuty przeciw kandydatom. Coraz wyraźniej występuje w tej dziedzinie uznanie swobody Kościoła oraz uwzględnianie słusznych interesów państw.

3. PRAWO KODEKSOWE

Gdy idzie o kwestie teoretyczne, dotyczące *ius vigens*, na podkreślenie zasługuje artykuł P. Andrieu-Guitrancourt na temat praktyki prawnej *usus* lub *mos* jako poprzedniczki zwyczaju (V, s. 17—44). Po rozważaniach historycznych i po zestawieniu norm kodeksu i statutów synodalnych autor dochodzi do wniosku, że wspomniana praktyka wprowadza zobowiązanie niższego rzędu niż prawo zwyczajowe czy pisane. Warunkiem jej legalności jest dopuszczenie przynajmniej milczące ze strony przełożonego oraz wykonywanie jej w ciągu 10 lat przez społeczność zdolną do wytworzenia zwyczaju prawnego. Dyskutowaną kwestię jurysdykcji administracyjnej w prawie kanonicznym porusza artykuł Ch. Lefebvre (III, s. 63—74). Zaznaczając różnicę między państwem, w którym przeprowadzony jest

rozdziół władz, a Kościołem utrzymującym jedność władzy zastanawia się autor, czy istnieje w prawie kanonicznym jurysdykcja administracyjna. Chodzi o ocenę poglądów K. Mörsdorfa wprowadzającego to pojęcie⁸. Po rozważeniu argumentów tego kanonisty i jego przeciwników autor opowiada się raczej za istnieniem wspomnianej jurysdykcji. Dodaje jednak zastrzeżenia ze względu na odmienny charakter zwierzchnictwa kościelnego. Sprawie obecnej budowy prawnej „kościół diecezjalnego” poświęcił swą pracę J. F. Noubel (I, s. 141—162). W sposób przystępny wykazuje on, że Kościół powszechny nie jest federacją kościołów partykularnych a diecezja nie ma charakteru jednostki autonomicznej. Biskup nie jest jednak tylko urzędnikiem administracyjnym, jak prefekt we Francji, ale posiada władzę ustawodawczą, sądową i wykonawczą. Dlatego może być on przyrównany do monarchy⁹. Stosunek wiernych do biskupa oparty jest na podstawach moralnych i wynika z dobrowolnej uległości. Dla tych, którzy się decydują uczestniczyć w życiu diecezji, mogą być wydawane nakazy prawne.

Więcej praktyczne znaczenie posiadają artykuły z zakresu prawa małżeńskiego. Na podstawie kodeksu, odpowiedzi Stolicy Apostolskiej i instrukcyj kongregacji rzymskich omawia L. de Naurois wypadki zwracania się proboszcza do ordynariusza przed błogosławieniem małżeństw (II, s. 149—160). Dla użytku duszpasterzy przedstawia R. Naz na podstawie wyroków Roty Rzymskiej zagadnienie skutków intencji przeciw trzem dobrom małżeństwa (I, s. 117—127). Problemem dyspens od przeszkód małżeńskich i pochodzących stąd procesów sądowych zajmuje się R. Bézac (V, s. 69—94). Najpierw przytacza on materiał statystyczny z terenu Francji i biskupstw Afryki Północnej. Następnie w oparciu o wyroki Roty Rzymskiej rozważa problem nieważności małżeństwa z powodu braku przyczyny do udzielenia dyspensy, z racji istnienia przyczyn częściowych oraz z powodu podania fałszywych przyczyn. Opisuje zadania sędziego przy ocenie spraw tego typu.

Wśród dyskutowanych problemów liturgicznych na uwagę zasługuje praca M. Noirot na temat racjonalności zwyczajów przeciwnych przepisom liturgicznym po ogłoszeniu kodeksu (I, s. 129—140). Jakkolwiek autor zaznacza, że musi być w tej dziedzinie *rationabilitas positiva*, dochodzi jednak wbrew G. Michielsowi¹⁰ do słusznego wniosku, że obecnie normy liturgiczne nie mają większej mocy obowiązującej niż przepisy kodeksu. Stolica Apostolska stwierdza ich racjonalność w poszczególnych wypadkach.¹¹ Zwyczaj rozumny, niezgodny z prawem obrzędowym,

⁸ Por. K. Mörsdorf, *Die Regierungsaufgaben des Bischofs im Lichte der kan. Gewaltenteilung, Episkopus*, Regensburg 1949, s. 258.

⁹ Por. A. Hagen, *Prinzipien des katholischen Kirchenrechts*, Würzburg 1949, s. 122 n.

¹⁰ *Normae generales*, Parisiis-Tornaci-Romae 1949², t. II, s. 188.

¹¹ Autor wspomina o świetle elektrycznym na ołtarzach i o czytaniu

choć oznacza nieposłuszeństwo, jest jednak w pełni „liturgiczny” i stanowi akt kultu publicznego w myśl k. 1256. Łączność z tym zagadnieniem posiada obszerny artykuł M. Michaud o języku kościelnym i prawie liturgicznym (III, s. 99—128; V, s. 157—171). Autor przedstawia zmiany i odrębności językowe w liturgii Kościoła oraz historię narastającego konfliktu między językiem obrzędowym a językami narodowymi. Należy się spodziewać, że w oparciu o ten materiał naświetli on wszechstronnie w zapowiedzianej kontynuacji swej pracy obecny stan prawodawstwa w tej dziedzinie a zwłaszcza encyklikę *Musicae sacrae disciplina* z 25 XII 1955 r.

Charakter komentarza do przepisów kodeksu posiada artykuł H. B r i d e o niektórych problemach i rozwiązaniach dotyczących mienia kościelnego (III, s. 7—26) oraz J. des G r a v i e r s o jursprudencji Roty Rzymskiej w sprawie dóbr kościelnych a zwłaszcza w rozstrzygnięciu problemów wynikających z aplikacji k. 1529. Wywody ostatniego autora są ciekawe ze względu na ustalenie zależności oraz ewentualnych odchyłeń od prawa cywilnego.

W pracach na temat procesu kanonicznego R. N a z (III, s. 129—137) oraz É. F o u r n i e r (II, s. 35—49) podkreślają, że oficjał obowiązany jest być najpierw sędzią stosującym prawo pisane a kwestia ojcowskiego czy kapłańskiego stosunku do stron jest w porównaniu z tym czymś wtórnym. Tak samo stosowanie zasad słuszności kanonicznej pełni rolę posiłkową wobec norm pisanych. Ekspertyzę lekarską w procesach kościelnych opracował B. de L a n v e r s i n (IV, s. 65—83). Omawia on stanowisko biegłego-lekarza wobec trybunału i pacjenta oraz ekspertyzę w sprawach niemocy pciowej, niedopełnienia małżeństwa oraz amencji.¹²

Nowe zagadnienie nakazu karnego w kodeksie przedstawia J. B é n é t r u y (V, s. 43—67). Poza definicją i rozróżnieniem nakazu zwykłego i penalnego szerzej rozwija autor sprawę procedury. Szczególnie ważne jest opisanie postępowania *per modum praecepti* według k. 1933 § 4 i 2225. Zagadnienie to nie jest jeszcze wyczerpane i wymaga dokładniejszych norm ustawowych.¹³

4. PROBLEMY PRAWNE KOŚCIOŁA WE FRANCJI

Niemal połowa opracowanych tematów odnosi się do Kościoła francuskiego. Autorzy poruszają problemy prawno-historyczne, zagadnienia obowiązującego prawa kanonicznego, omawiają normy prawa świeckiego

wiernym perykop biblijnych w tłumaczeniu z tekstów oryginalnych. J. D a u v i l l e r (V, s. 183—184) pisze o francuskim zwyczaju liturgicznym noszenia przez biskupów mucetu na odkrytej rokiecie.

¹² Por. S. P ł o d z i e ń, *Dowód z opinii biegłych w prawie kanonicznym*, Lublin 1958, s. 115 n.

¹³ Por. M. A. M y r c h a, *Administracyjny wymiar kar w Kościele*, „Polonia Sacra”, 8 (1956) 133 nn.

dotyczące stosunków wyznaniowych oraz przejawy życia organizacyjnego i religijnego.

Do zagadnień interesujących ogół prawników należy bilans 50 lat rozdziału między Kościołem a państwem, opracowany przez L. de Naurois (IV, s. 109—124). Autorowi chodziło o przedstawienie realizacji pojęcia prawnego „laicyzm” w różnych dziedzinach, które z natury rzeczy łączą Kościół i państwo. Odpowiednikiem rezygnacji państwa laickiego z ingerencji do spraw wyznaniowych winna być wolność religii i wolność sumienia. W praktyce są trudności, jak przedstawia autor, z pogodzeniem tych dwu rzeczy. Postuluje więc, aby w ramach obowiązującej ustawy o rozdziale przyznać Kościołowi i wiernym w imię wspomnianej wolności obywatelskiej większą swobodę działania. De Naurois stwierdza jednak, że brak skrępowania klauzulami konkordatu napoleońskiego ułatwił rozwój życia kościelnego. Autor kończy swój artykuł pytaniem, czy nie byłoby wskazane dla obydwu stron zawarcie konkordatu nowego typu? Ciekawa jest praca tego samego autora pt. *Statut Kościoła w prawie francuskim* (I, s. 87—116). Choć Kościół w myśl ustawy z 5 XII 1905 nie jest „uznany” przez państwo, działa jednak w państwie i musi być „znany” jego władzom. Potwierdza to fakt, że choć państwo nie uznaje ministrów kultu, jurysprudence traktuje ich stanowisko jako zawód, karze ich zniewagę, ściga u nich zdradę tajemnicy zawodowej, zakazuje chorym zapisów dla nich tak jak dla lekarzy czy aptekarzy itp. Kościół uznawany jest jako stowarzyszenie w poszczególnych diecezjach. Władze przyjmują, że okupuje on mienie państwowe, tj. skonfiskowane budynki i ziemię, że ma swój statut wewnętrzny, czyli prawo kanoniczne, według którego uregulowany jest stosunek duchownych do biskupów itp. Wierni są osobami korzystającymi z tej instytucji. Związek z tymi rozważaniami posiada artykuł H. M a z e a u d (IV, s. 99—108). Uzasadniając projekt reformy prawa małżeńskiego proponuje autor ograniczenie ilości rozwodów. Wykazuje, że można to osiągnąć przede wszystkim przez dopuszczenie dla katolików małżeństw cywilnych fakultatywnych zgodnie z postanowieniami ostatnich konkordatów.

Z problemów dotyczących duchowieństwa i jego pracy pouczające są dwa krótkie artykuły na temat stowarzyszenia wzajemnej pomocy kleru francuskiego pod wezwaniem św. Marcina¹⁴ oraz w sprawie utworzenia prałatury udzielnej w Potigny dla „Mission de France”.¹⁵

Ciekawe są wyniki badań H. M a i s o n n e u v e nad praktykami religijnymi w Wandei (II, s. 139—147). Oparte zostały one na materiałach statystycznych dostarczonych przez proboszczów i kleryków. Po omówieniu i przedstawieniu graficznym udziału wiernych w życiu Kościoła autor opi-

¹⁴ H. Chappoulie (II, s. 11—17) i G. Depape (V, s. 185—188). Problem ten poruszył ks. A. Bardecki, *Międzydiecezjalna ubezpieczalnia dla księży*, „Homo Dei”, 26 (1958) 735 nn.

¹⁵ J. Denis (III, s. 27—36 i IV, s. 21—29).

suje przyczyny, które jego zdaniem prawdopodobnie wpłynęły tam na stan praktyk religijnych: rodzaj gleby, rasa ludności oraz historia życia religijnego i duszpasterstwa¹⁶.

*

Większość artykułów zawartych w 5 tomach „*L'Année Canonique*” pochodzi z odczytów na posiedzeniach Stowarzyszenia dla Studiów Prawa Kanonicznego. Fakt ten odbił się na sposobie ujęcia treści i na formie opracowania tematów. Artykuły są zazwyczaj krótkie, najczęściej nie przekraczają 20 stron. Podkreślić należy dobre naświetlenie problemów pod kątem teologicznym. W tych pracach, gdzie brak tego, autorzy zaznaczają to czasem. Widoczna jest dążność do popularyzacji zagadnień. Świadczą o tym liczne przykłady tak z historii, jak i z innych prawodawstw, podane w celu zilustrowania opisywanych norm prawnych. Lekturę ułatwia styl, przypominający niekiedy publicystykę. Na czytelnika oddziałują mapy, wykresy, plany, dawne ryciny, odbitki dokumentów itp. Przede wszystkim pociąga bogaty dział informacji.

Mniej jest prac z działu dogmatyki prawa. W niektórych artykułach należałoby oczekiwać większego pogłębienia pod kątem czysto prawniczym i filozoficznym. Część publikacji nie ma zupełnie aparatu naukowego. Odnośniki, zwłaszcza dokumentujące wiadomości są na ogół nieliczne. Czasem umieszczono je w nawiasach.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że przejrzenie omawianych tomów jest pouczające dla czytelnika. Artykuły dają przykład, jak można w badaniach łączyć partykularne prawo kanoniczne z powszechnym, historię prawa z „*ius vigens*”, prawo świeckie z prawem Kościoła. Po wtóre, tak dobór tematów i sposób ich opracowania, jak i zestawienie informacji wskazuje, że redakcja podjęła próbę dotarcia nie tylko do kanonistów, ale też do ogółu duchowieństwa. Można sądzić, że próba ta powiodła się.

Ks. Walenty Wójcik

¹⁶ O ankietach dotyczących praktyk religijnych w parafiach paryskich pisze Y. Daniel (II, s. 181—185).